

ferencję londyńską: wydawca berlińskiego „Tagesspiegel“, Erik Reger, i współpracowniczka agencji DENA, Helga Brockhoff.

Niemcy a Polska. Prasa niemiecka zaczyna coraz więcej uwagi poświęcać Polsce, zwłaszcza stosunkom polsko-czeskim i gospodarce polskiej na Ziemiach Odzyskanych. Wiadomości tego rodzaju pozbawione są zwykle komentarzy i mają charakter informacyjny. W sprawie Polaków westfalskich większość pism ograniczyła się do podania treści not urzędowych.

Wypowiedzi przeciw granicy polskiej na Odrze i Nisie zdarzają się jeszcze często. M. in. wypowiadali się przeciw tej granicy: przewodniczący „pozaparlamentarnej frakcji“ komunistycznej w Bawarii imieniem komunistów; J. Kaiser na wielkim zgromadzeniu CDU w Berlinie (wypowiedź ta miała wywołać wielkie oklaski ze strony słuchaczy i spowodować ochłodzenie stosunków z sowieckimi władzami wojskowymi) oraz dr Schumacher w wywiadzie udzielonym prasie szwedzkiej

Andrzej Józef Kamiński

ŻYCIE GOSPODARCZE

Targi w Niemczech odbywały się bieżącej jesieni w Kolonii, Wiesbaden, Flensburgu, Lipsku i Hanowerze. Z targów tych najpoważniejszymi co do rozmiarów jak i transakcyj były lipskie i hanowerskie. Osiągnięcia gospodarcze Targów Lipskich oraz Hanowerskich (charakter obu — eksportowy) przedstawiają następujące zestawienia:

Wartość zamówień poszczególnych państw (w mil. dol.)

Kraj	Hanower	Lipsk
Anglia	5,8	4,7
Dania	3,8	0,75
Holandia	3,5	5,3
Jugosławia	2,2	
Belgia	2,0	
Szwecja	1,9	0,75
Indie	1,8	
Finlandia	1,4	0,75
Persja	1,3	
Szwajcaria	1,2	0,75
Stany Zjednoczone	0,9	
Innych 13	5,4	
Ogółem	31,2	13,0

Na poszczególne branże przypada wartość zamówień:

Branża	Hanower	Lipsk
Środki transportowe	11,5	
Tekstyli	5,3	4,3
Elektrotechnika	4,5	
Produkty metalowe	2,8	1,4
Maszyny	1,7	
Optyka i mech prec.	1,4	
Szkło, ceramika	0,8	1,5
Chemia	0,7	
Zabawki, wyr. drewn.	0,5	

Zwiedzających zanotowano na Targach Lipskich 142 200 osób w ciągu 6 dni trwania, w Hanowerze 850 000 osób w ciągu 21 dni trwania. Lipsk wystawiał tylko towary gotowe oraz pierwszej potrzeby, w Hanowerze wystawiały wszystkie branże. Najpoważniejsze transakcje odbyły się w dziale tekstyliów — z Danią. Targi w Wiesbaden miały dać obraz możliwości eksportowych Hesji. Ogółem wystawiało tam 300 firm. W niemieckiej prasie gospodarczej obok głosów optymizmu i entuzjazmu z racji osiągnięć obu targów pojawiają się głosy krytyki, zwracając uwagę na czynniki działające hamująco na wykonanie transakcyj. Wśród tych wymienia się przede wszystkim:

1. Trudności w dotrzymaniu terminów dostaw. Będą one istniały pomimo ułatwień w dostawach surowców, węgla i energii elektrycznej, jakie zapewniano producentom artykułów objętych transakcjami z zagranicą. Za przykład służyć wiosenne Targi Lipskie, których zlecenia dotychczas wykonano tylko w 25%.
2. Trudności dewizowe pomiędzy poszczególnymi państwami spowodowały, tak jak to było po innych targach, skreślenie poważnego procentu udzielonych zleceń.
3. Kompensata, na której opiera się poważna część zleceń. Tendencja dla tej formy wymiany dominowała podczas targów. Tak więc fabryka mebli dostarczała je w zamian za obicia meblowe, fabryka termometrów za szkło i materiały opakunkowe, wieczne pióra za celuloid itp. Ogólne osiągnięcia obu targów niemiecka prasa gospodarcza ocenia ujemnie, wykazując, że ogromnemu nakładowi materiału, pracy, energii, wysiłku transportowego oba targi przeciwstawiły w efekcie transakcje, stanowiące zaledwie 3% eksportu przedwojennego Niemiec.

Krytyka mówi nawet o pewnej inflacji różnego rodzaju targów oraz imprez wystawowych; inflacji, która daje fałszywy obraz rzeczywistych możliwości Niemiec. W strefach zachodnich i w strefie wschodniej poddano większej kontroli wszelkie wnioski o zezwolenia na urządzanie targów.

Przemysł chałupniczy staje się coraz więcej przedmiotem zainteresowań sfer gospodarczych. Ma on dać zatrudnienie wzgl. dodatkowy zarobek uciekinierom, ewakuowanym, wdowom po poległych oraz poszkodowanym wojną. Wśród artykułów, których produkcję ma objąć wzgl. już objęło chałupnictwo, wymienia się: płótna, obuwie słomiane, obuwie drewniane,

kapelusze słomiane, rękawiczki, dywany, wyroby szklane, biżuteria, konfekcja, instrumenty muzyczne i zabawki. W samej strefie sowieckiej zatrudnionych jest 170 000 chałupników, w tym olbrzymia większość kobiet.

Praca, czas jej trwania itd. były przed minioną wojną przedmiotem stałych studiów niemieckiej instytucji znanej w Europie pod nazwą REFA. Obecnie instytucja ta została wznowiona z zasięgiem działania na strefę angielską i amerykańską pod nazwą Verband für Arbeitsstudien e. V. — REFA. Siedzibą instytucji jest Bochum. Zadaniem jej nadal będą stałe studia nad pracą i związanymi z nią zagadnieniami, przy czym specjalne studia przeprowadzi się nad racjonalizacją pracy oraz zagadnieniem ruchów ciała przy pracy.

Wydajność pracy robotnika niemieckiego maleje. Objaw ten stwierdza prasa wszystkich stref. W porównaniu z okresem przed minioną wojną wydajność przedsiębiorstwa wynosi około 50%, maksymalnie 70%. Robotnik okręgu Ruhry np. daje 60% wydajności z r. 1938. Gdy bowiem w r. 1938 dawał 2,08 t. dziennego wydobywania, obecnie daje 1,20 t. Na zachodzie Niemiec, od chwili gdy administrację gospodarczą oddano z powrotem w ręce Niemców, wzrosło zużycie węgla o 23%, zatrudnienie o 26%, wydajność pracy natomiast zmalała o 20%. Ten spadek zaznacza się dalej pomimo stosowania coraz to nowych systemów premiowych, wynagrodzeń dodatkowych i przydziałów itp. Niektóre przedsiębiorstwa notują do 50% nieobecności dziennych przy pracy (w strefie sowieckiej około 20%). Jako główny powód takiego stanu podaje się sytuację żywnościową, nie uformowane w stosunku do cen płace, straty wojenne ludności, przesunięcie wieku na rynku pracy, wreszcie stan zdrowotny ludności oraz braki opieki

lekarskiej. Jako główne czynniki, mogące zahamować ten stan rzeczy zagrożający wszelkim planom i projektem gospodarczym, wymienia się ulepszenie racji żywnościowych oraz rewizja systemu plac.

Węgiel jest nadal przedmiotem planów oraz reform gospodarczych w Niemczech. Chodzi głównie o:

1. Podniesienie produkcji dziennej kopalń,
2. stworzenie odpowiedniej administracji okręgu górniczego,
3. poprawę warunków żywienia ludności górniczej.

1. Wszelkie plany i projekty gospodarcze Niemiec opierają się na 300 000 t. dziennej produkcji węgla. Ostatnio

osiągnięto przeciętną, niedużo wyższą ponad 260 000 t. dziennie, przy czym wydobycie dzienne jednego robotnika obecnie wynosi 0,9 t. Według obecnego stanu produkcja Zagłębia Ruhry daje około 80 mil t. węgla w stosunku rocznym, podczas gdy produkcja z r. 1938 wynosiła 127 mil. t. Zasadniczo 20% obecnego wydobycia przeznaczone jest na wywóz, przy czym jednak prowadzi się rozmowy co do nowego uregulowania eksportu węgla niemieckiego pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, Anglią oraz Francją. Jeśli chodzi o przydział węgla dla poszczególnych gałęzi produkcji niemieckiej w strefach zachodnich, notuje się spadek tych przydziałów. Wykazuje to poniższa tabelka:

Grupa produkcji	X. 1946 ton	V. 1947 ton	Miesiąc z III. kw. 1947 r.
Żelazo i stal	405 000	380 000	360 000
Wyroby z żelaza, stali i metali inn.	26 000	21 000	18 000
Budowa maszyn	46 500	40 000	26 500
Środki transportowe	14 500	15 000	11 800
Przemysł chemiczny	242 000	210 000	132 600
Przemysł włókienniczy	71 300	55 000	40 500
Przemysł skórzaný	11 000	8 000	6 800
Materiały budowlane	9 300	6 000	4 700
Kamieniołomy itp.	171 000	128 000	121 500
Szkło, ceramika	46 500	44 000	37 900
Elektrownie	445 000	495 000	389 000
Gazownie	204 000	210 000	194 000

Plan opałowy dla celów gospodarstw domowych skracano dwukrotnie. Obecnie operuje się cyfrą przydziału 3,5 mil. t. węgla, co daje na jedno gospodarstwo domowe 11,4 cetnarów.

2. Reformę administracji okręgu węglowego przewidują plany pełnomocnika amerykańskiego Moses'a. Jeden przewiduje 5-cio letni zarząd Stanów Zjednoczonych oraz Anglii nad Zagłębiem Ruhry, drugi — upaństwienie kopalń po spłaceniu przez przemysł węglowy wszystkich długów i po-

życzek, zaciągniętych na odbudowę zniszczeń Zagłębia. Nastąpiłoby to prawdopodobnie po okresie 20 lat.

3. Niekorzystny wynik żniw nie pozwolił na ogólne podwyższenie racji żywnościowych w Niemczech, stąd stworzono dla przemysłu, a szczególnie dla górnictwa dużo planów, mających na celu zwiększenie przydziałów dla tej kategorii robotników drogą zachęty do stałego podwyższania wydajności. Stworzono system punktowy, który zwerbował dużo ochotników do

pracy w górnictwie, dalej system trójfazowy, oparty na przydziałach paczek CARE, wartości 40 000 kalorii. Systemy te, jako obejmujące tylko samych robotników, bez ich rodzin, na ogół nie dają wyniku.

Budownictwo mieszkaniowe było przedmiotem wielu projektów. Ogłoszono plan powołania do życia drogą ustawy, związku o charakterze publiczno - prawnym, którego członkami obowiązkowo staliby się wszyscy właściciele domów. Zadaniem tej instytucji byłoby wyrównanie szkód wojennych oraz finansowanie odbudowy domów mieszkalnych. Instytucja miałaby udzielać członkom pomocy kapitałowej, i to: członkom, których nieruchomości mieszkalne zniszczone są w 20% lub mniej, udzielałaby kapitału w wysokości różnicy pomiędzy wartością obecną a wartością przedwojenną umniejszoną o 20%. Natomiast członkom, których nieruchomości zniszczone zostały więcej niż w 20% lub całkowicie — sumy, o którą wartość szkód przekracza 20% dawnej wartości obiektu. Ponieważ projekt operuje wartościami z czasokresu przed minioną wojną, różnicę kosztów odbudowy, spowodowaną wyższym poziomem cen obecnych, pokryć miałoby państwo.

Towarzystwa ubezpieczeniowe — ubezpieczeń życiowych oraz na starość podejmują w Niemczech stopniowo we wszystkich strefach działalność. Aktywna i pasywna towarzystw działających w ramach dawniejszego DAF przejmują towarzystwa nowe, dawne natomiast towarzystwa prywatne ogłaszają terminy na zgłaszanie swoich roszczeń czy uprawnień ubezpieczeniowych, wzgl. akcesu na kontynuowanie ubezpieczenia. Postanowienia dawnych umów ubezpieczeniowych są zasadniczo zachowane, przy czym jedynie ogranicza się górną granicę sumy ubezpieczeniowej, wzgl. maksymalną wysokość jednorazowej wypłaty z tytułu nabytych praw. Na ogół z rokiem 1949 przewi-

duje się nieograniczone realizowanie należności ubezpieczeniowych.

Opieka społeczna — w Niemczech znalazła nowe unormowanie w strefie sowieckiej. Nowy przepis tworzy w gminach miejskich i wiejskich Komisje Opieki Społecznej, które mają za zadanie: ocenę potrzeby opieki oraz wykonanie tej opieki. W ramach pomocy społecznej podopieczni mogą otrzymać: mieszkanie, przydziały żywności, odzieży oraz opału, pomoc lekarską, mogą korzystać z czasów pomocy dla będących w ciąży oraz młodych matek, ze szkolnictwa dla ułomnych i upośledzonych. Ustalono nowe stawki wsparć pieniężnych, dodatków na mieszkanie, dla gruźliczo chorych itp. Nowy przepis ustala też bezzwrotność wszelkich kwot pobranych z tytułu wsparcia.

Rolnicza pomoc wzajemna ma być zorganizowana w projektowanym ostatecznie Związku Wzajemnej Pomocy Chłopów. Ogłoszony projekt statutu tego Związku określa jego zadania jako popieranie gospodarstw chłopskich istniejących przed reformą rolną, oraz powstałych z tej reformy. Celem Związku będzie podniesienie produktywności gospodarstw i zaspokajanie potrzeb kulturalnych członków Związku. Środkami, którymi Związek będzie się posługiwał, będą: organizowanie warsztatów naprawy maszyn rolniczych, wypożyczalni maszyn i traktorów, stacji zarodowych dla bydła, stacji doświadczalnych oraz uszlachtniania nasion, pól doświadczalnych oraz ogrodnictw, udzielanie członkom pomocy przy nabywaniu nawozów sztucznych, paszy, udzielanie pomocy przy odstawianiu świadczeń rzeczowych, przy organizowaniu urządzeń spółdzielczych itp. Organizacja Związku przewiduje stowarzyszenia lokalne, powiatowe, okręgowe oraz Związek Główny. Instancją najwyższą będzie Zgromadzenie Ogólne Członków, w stowarzyszeniach powiatowych Zebrań Delegatów. Organem wykonaw-

czym będą sekretariaty chłopskie wybierane przez zebranie delegatów powiatowych.

Straty majątku społecznego w Niemczech próbowano wykazać w ogłoszo-

nym bilansie gospodarstwa narodowego w ramach cyklu referatów gospodarczych wygłoszonych w Düsseldorfie. Bilans ten wykazuje następujące pozycje (w miliardach marek):

Majątek społeczny	1924	1933	1939	1945
Aktywa				
Grunty i tereny.....	65	65	65	50
Budynki	143	150	150	100
Inwentarz	42	60	60	30
Zapasy	20	30	25	20
Kapitały za granicą	—	—	—	—
Złoto.....	—	—	—	—
Długi wewnętrzne	30	30	60	570
	300	335	360	770
Pasywa				
Kapitał	270	300	300	200
Długi zewnętrzne	—	5	—	—
Zadłużenie wewnętrzne	30	30	60	570
	300	335	360	770
Dochód Społeczny				
Dochody	180	520	506	610
Zużycie	180	490	506	710
Zmiana stanu majątkowego	—	30	—	— 100

Ruchy przemieszczeniowe wywołane w Niemczech trwaniem oraz skutkami wojny, powodują, że 1/4 ludności Niemiec znajduje się poza swoim pierwotnym miejscem zamieszkania. Oficjalna

statystyka niemiecka ogłosiła zestawienia dot. tych wędrujących grup ludności (Ostfremde), podając następujące cyfry: (w tysiącach)

Stan na 1. 4. 47	Ewakuowani	Uciekin. Wysiedl.	Cudzoziemcy	Razem	% Ludności
Cztery strefy z tych	3 999	10 096	937	15 032	
amerykańska	1 196	2 904	574	4 675	27,8
brytyjska	1 734	3 193	276	5 203	23,3
francuska	365	50	30	445	23,1
sowiecka	704	3 949	56	4 709	7,5

Gospodarka energią elektryczną: w zachodniej i południowej części Niemiec będzie, według przewidywań niemieckich, w zimie 1947/48 nasuwała o wiele więcej trudności aniżeli zimy ubiegłej. Poza brakiem dostatecznych

kontyngentów węgla wybitnie hamującą na produkcję energii elektrycznej wpływają:

a) stan maszyn, zużytych w bardzo wysokim stopniu na skutek rabunkowej gospodarki okresu wo-

jennego, ponadto przez ten okres nie remontowanych i przestarzałych;

- b) brak transformatorów wskutek zniszczenia prawie wszystkich wielkich fabryk i warsztatów naprawy;
- c) duży stopień zużycia i zniszczenia linii przewodowych wysokiego napięcia;
- d) brak części zapasowych i wymiennych, olejów, smarów, materiałów izolacyjnych itp.

Elementy te działają obecnie już tak decydująco, że nawet znaczna poprawa w przydziałach węgla dla zakładów produkujących energię, nie zdola sytuacji wiele poprawić.

Koszty okupacji Niemiec trudno jeszcze ująć na podstawie tych danych, które podaje prasa niemiecka. Wszystkie dane są mniej lub więcej szacunkowo przyjęte z braku cyfr źródłowych. Podana ostatnio tabela kosztów okupacji dla wszystkich stref ujmuje fundusze zużytkowane w ramach budżetów jak i poza nimi i wykazuje następujące pozycje:

Strefa	Ogółem w mil. mrk.	Na głowę w mark.
Berlin	450	142
Amerykańska	1 670	98
Brytyjska	2 500	112
Francuska	850	143
	(bez usług kolei i poczty)	
Sowiecka	2 500	144
Razem	8.000	121

Związki zawodowe Niemiec obradowały od 21 do 23 X. na szóstej międzynarodowej konferencji. Obrady potoczyły się po linii konferencji poprzedniej, tj. po linii dążenia do zjednoczenia ruchu zawodowego w Niemczech. Uchwalono zwołać ogólnonieemiecki kongres związków zawodowych wiosną 1948 r. dla przedyskutowania i ustalenia zasad pracy związków dla

całych Niemiec oraz dla wybrania komisji generalnej jak i organu doradczego.

Ochronę wynalazków, rysunków konstrukcyjnych, wzorów i znaków towarowych w strefie amerykańskiej zapewnia ogłoszona przez okupacyjne władze amerykańskie specjalna ustawa. W związku z tym niemieckie sfery gospodarcze wszczyły starania o uzyskanie zezwolenia na wznowienie działalności niemieckich urzędów patentowych w tej strefie. Prasa podaje też wiadomość o przygotowywanym memorandum do władz amerykańskich w sprawie używania przez zagranicę niemieckich znaków towarowych.

Obieg franka francuskiego w okręgu Saary obowiązuje od dnia 20. 11. Z tym dniem rozpoczęła się w bankach wymiana marki niemieckiej w stosunku: jedna marka — dwadzieścia franków. Także salda bankowe przeliczono w tym stosunku, przy czym 40% każdej sumy salda dodatniego, przekraczającego kwotę 8.000 franków, na kontaktach osób fizycznych i prawnych nie wpisanych do rejestru handlowego zostało na razie zamrożonych. W związku z tą zmianą pieniądza powstała w okręgu Saary konieczność uzgodnienia cen oraz zarobków z poziomem ich we Francji. Wzajemny stosunek poziomów tych cen jak i zarobków trudno jest w tej chwili określić. Przewiduje się jednak, że przekracza on w każdym razie stosunek 1:20. Dla złagodzenia powstających na skutek tego trudności wprowadzono następujące normy przejściowe:

- a) wypłatę jednorazowego wyrównania zarobków tym, którzy zarobki swoje pobrali z góry;
- b) uruchomienie pewnych kredytów przejściowych dla przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych;

c) rolnikom, którzy dokonali już dostaw produktów za rok 1947, obliczy się i wyrówna należności za te dostawy na podstawie nowych norm walutowych.

Dalszym etapem unormowania stosunków wytworzonych przez zmianę waluty ma być rewizja ustaw podatkowych.

Witold Pawlikowski

ŻYCIE KULTURALNE

Ruchliwość protestantyzmu. Po okresie sparaliżowania działalności Kościołów w Niemczech pod władztwem hitlerowskim daje się obecnie zauważyć na ich terenie wielką ruchliwość. Dotyczy to szczególnie Kościoła ewangelickiego, na który hitleryzm oddziałal bardziej jeszcze hamując aniżeli na Kościół katolicki, bo ten dzięki swej strukturze organizacyjnej zachował kontakty ze światem i rozbicia wewnętrznego nie doznał. Władze Kościoła ewangelickiego w Niemczech pracują dzisiaj gorączkowo nad jego odbudową. W sierpniu 1945 ukonstytuowała się „Rada Kościoła Ewangelickiego w Niemczech”. W czerwcu 1946 r., odbył się w Treysie (Hesja) kongres, w którym brali udział wszyscy biskupi i ważniejsi duchowni tego wyznania z wszystkich stref oraz przedstawiciele wydziałów teologicznych. Postanowiono tam, że Kościół ewangelicki w Niemczech będzie związkiem reformowanych i unijnych kościołów luterskich, w którym zasadę jedności za wszelką cenę zastąpi zasada wzajemnej tolerancji wobec różnic konfesyjnych. Przewiduje się jeszcze w ciągu tego roku zwołanie zgromadzenia kościelnego dla ustanowienia konstytucji.

Świeżym dowodem wielkiej ruchliwości protestantyzmu w Niemczech był tzw. Tydzień Ewangelicki (*Evangelische Woche*), który się odbył w październiku we Flensburgu. Składały się nań odczyty i dyskusje. Obecne były tam wybitne osobistości protestanckie z Niemiec i z zagranicy, m. i. prof. Bodensieck, łącznik między pre-

zydentem Trumanem a niemieckim Kościołem protestanckim, biskup Noack z Danii, pastor Kiesow ze Szwecji i referent Goodshild z Anglii. Zagraniczni przedstawiciele protestantyzmu mieli oświadczyć, jakoby Kościół niemiecki dalej postąpił na swej drodze do odnowienia aniżeli Kościoły protestanckie innych krajów. Tak więc duński biskup Noack stwierdził, że choć istnieją jeszcze w łonie Kościoła niemieckiego silne konflikty, to jednak ma on już za sobą walkę, jaka czeka dopiero Kościoły innych krajów. Prof. Bodensieck zauważył, że ciężkie doświadczenia, jakich doznał Kościół w Niemczech, zaoszczędza tych doświadczeń Kościołom innych krajów.

Rozstrzygającą rolę w czasie „Tygodnia Ewangelickiego” odgrywał prezydent Kościoła ewangelickiego w Niemczech D. Asmussen. Nawiązał on rozmowy z przedstawicielami innych wyznań, oznaczające — zdaniem obserwatorów obcych — nowy rozdział w dziejach protestantyzmu niemieckiego. W głośnym referacie pt. „Luter przed sądem norymberskim” Asmussen odpierał atak szwajcarskiego teologa protestanckiego Karola Bartha na luteranów, których Barth określił jako zakapturzonych kapitalistów i reakcjonistów.

Mimo dużego skompromitowania się pastora Niemöllera po jego powrocie ze Stanów Zjednoczonych wybrany on został prezydentem Kościoła ewangelickiego w Hesji i Nassau, w krajach, w których istnieją szczególne trudności polityczne i kościelno-polityczne. Niemölleroi powierzono zadanie upo-